

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt I C 1547/13, oddalił powództwo małoletniej N. Ś., reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową M. Ś., skierowane przeciwko Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi M. K. o zasądzenie na jej rzecz kwoty 896,09 zł tytułem naprawienia szkody wyrządzonej zaniechaniem przekazania przez pozwanego raty alimentów należnej jej za miesiąc styczeń 2012 roku oraz przekazywaniem jej rat alimentacyjnych w okresie poprzedzającym styczeń 2012 roku w zaniżonej wysokości.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

Pozwany prowadził egzekucję przeciwko dłużnikowi alimentacyjnemu na podstawie postanowienia o zabezpieczeniu zobowiązującego dłużnika do uiszczania alimentów w kwotach po 500 zł miesięcznie każda do dnia 20 każdego miesiąca, począwszy od dnia 1 września 2008 roku, następnie zaś począwszy od września 2009 roku w kwotach po 650 zł miesięcznie. W konsekwencji obciążające dłużnika należności za lata 2008-2010 wyrażały się łączną kwotą 16.400 zł, na którą złożyły się: 2.000 zł za okres od września do grudnia 2008 roku, 4.000 zł za okres od stycznia do sierpnia 2009 roku, 10.400 zł za okres od września 2009 roku do grudnia 2010 roku. W powyższym okresie na rzecz powódki, tytułem alimentów, zostały wpłacone następujące kwoty: 3.000 zł za 2008 rok, 6.508,97 zł za 2009 rok, 10.538,30 zł za 2010 rok oraz 9.482,18 zł (650 zł x 12 + 1.682,18 zł) za 2011 rok.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest niezasadne. Powódka nie wykazała prawdziwości swoich twierdzeń odnośnie zalegania z zapłatą kwoty 246,09 zł. Jednocześnie teza o wystąpieniu po stronie dłużnika niedopłaty na dzień 28 grudnia 2011 roku na kwotę 1.218,78 zł, a zatem wyższą, aniżeli wskazywana przez powódkę, co prawda znajdowała potwierdzenie w dowodach przedstawionych przez stronę pozwaną, to jednak powyższa należność co do kwoty 158,67 zł przysługiwała funduszowi alimentacyjnemu, co do pozostałej zaś należnej powódce części w kwocie 1.060,11 zł, została ona pokryta w dniu 29 grudnia 2011 roku wpłatą w wysokości 1.682,18 zł. Uzyskana po potrąceniu kwoty 1.060,11 zł nadwyżka w wysokości 622,07 zł została przy tym zaliczona na poczet niewymagalnej jeszcze wtedy raty za styczeń 2012 roku, której uzupełnienie o brakującą kwotę 27,87 zł nastąpiło w dniu 9 stycznia 2012 roku, a zatem jeszcze przed terminem jej wymagalności. W konsekwencji, zdaniem Sądu Rejonowego, brak było przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, o jakiej mowa w art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o komornikach sądowych i egzekucji, co musiało skutkować oddaleniem powództwa w całości.

Od powyższego wyroku apelację złożyła powódka. Zaskarżonemu orzeczeniu odwołująca się zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego,

tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez naruszenie zasad logicznego rozumowania oraz naruszenie elementarnych zasad arytmetycznych. Apelująca wniosła o zmianę wyroku poprzez zasądzenie

na jej rzecz kwoty 952,04 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi tytułem naprawienia szkody przez pozwanego. Ponadto wniosła o rozstrzygnięcie o kosztach procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca wskazała, że pozwany w sposób rozbieżny przekazywał informacje o stanie zadłużenia dłużnika. Podawane przez komornika kwoty były przy tym systematycznie modyfikowane i nie znajdowały matematycznego uzasadnienia. Pomimo tego Sąd pierwszej instancji przyjął wyliczenia pozwanego za właściwe, pomijając kwoty wskazane przez powódkę w pozwie, a nadto błędnie je przytaczając w treści uzasadnienia. Jednocześnie Sąd nieprawidłowo ustalił kwotę, jaką powódka otrzymała od dłużnika w latach 2008-2010 znacznie ją zawyżając.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przed przystąpieniem do oceny zasadności złożonej apelacji podnieść należy, że wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 18 listopada 2014 roku podlega sprostowaniu. Sąd Rejonowy omyłkowo w wyroku jako imię powódki wpisał Nicola, stosownie je odmieniając, tymczasem z akt sprawy, w szczególności z treści pozwu oraz załączonych przez powódkę pism procesowych wynika jednoznacznie, że jej prawidłowe imię to N..

Z uwagi na powyższe na podstawie art. 350 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. sprostowano wyrok Sądu Rejonowego w zakresie, o którym mowa powyżej.

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu choć nie z przyczyn wskazanych przez Sąd pierwszej instancji. Zgodnie jednak z ugruntowanym stanowiskiem doktryny bezzasadność apelacji zachodzi zarówno w razie braku przyczyn do zmiany, czy uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji wobec nieistnienia bądź niewykazania przez skarżącego wadliwości stanowiących podstawę jego zarzutów, jak również wtedy, gdy wady takie istnieją, lecz nie mają one wpływu na treść orzeczenia, np. orzeczenie jest prawidłowe mimo wadliwego uzasadnienia (por. Komentarz do art. 385 Kodeksu postępowania cywilnego, M.P. Wójcik i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 września 2009 roku (II PK 58/09, LEX nr 794857), to, czy w istocie sprawa została wadliwie, czy prawidłowo rozstrzygnięta, nie zależy od tego jak zostało napisane uzasadnienie, ale czy orzeczenie odpowiada prawu.

W przedmiotowej sprawie, na obecnym etapie egzekucji należnych powódce świadczeń alimentacyjnych, które to postępowanie formalnie nadal się toczy, nie można rozpatrywać kwestii powstania po jej stronie szkody, na skutek działań komornika, co czyniło powództwo przedwczesnym i już tylko z tej przyczyny to podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, komornik jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności. Przez działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem należy rozumieć niezgodność z normami prawa w rozumieniu art. 87 Konstytucji RP. Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23 września 2003 roku (K 20/02, OTK ZU 2003/7/79), niezgodność z prawem należy ujmować obiektywnie, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej. Art. 23 ustawy nie określa przy tym samodzielnie przesłanek odpowiedzialności komornika.

W tym zakresie zastosowanie mają ogólne przesłanki odpowiedzialności deliktowej, wynikające z przepisów Kodeksu cywilnego (por. cyt. Komentarz aut. A. M.; wyrok SA w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2013 r., I ACa 284/13, LEX nr 1353608; uchwała SN z dnia 13 października 2004 r., III CZP 54/04, OSNC 2005/10/168). Do przesłanek tych należą: szkoda w znaczeniu uszczerbku w dobrach osoby poszkodowanej, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oraz związek przyczynowy między zdarzeniem a szkodą. Odpowiedzialność komornika dotyczy przy tym zarówno szkody majątkowej, jak i niemajątkowej, a zakres tej odpowiedzialności odnosi się do wszystkich aspektów działalności komornika (por. cyt. Komentarz aut. A. M.). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 marca 2007 roku (III CSK 381/06, OSNC 2008/2/28), błędne oddalenie skargi na czynność komornika, która spowodowała szkodę, nie wyłącza odpowiedzialności odszkodowawczej w oparciu o omawianą podstawę prawną.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy powtórzyć należy, że przesłanką odpowiedzialności z art. 23 ust. 1 ustawy jest szkoda, a jej brak wyłącza w ogóle odpowiedzialność komornika. W konsekwencji poszkodowany „nabywa” roszczenie przeciwko komornikowi z chwilą powstania szkody. Ta zaś, wyraża się różnicą pomiędzy obecnym stanem majątkowym poszkodowanego, a stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 października 2014 roku (II CSK 60/14, LEX nr 1598683), w toku postępowania egzekucyjnego komornik dokonuje czynności o różnorodnym charakterze i w wypadku wyrządzenia szkody moment jej powstania podlega ocenie poprzez analizę charakteru dokonanej czynności. Szkoda może powstać równocześnie z dokonaną czynnością lub w jakiś czas po tej czynności, a chwila dowiedzenia się o szkodzie może być tożsama z powstaniem szkody albo późniejsza. Z całą pewnością chwila dowiedzenia

się o szkodzie nie może poprzedzać jej powstania.

W niniejszej sprawie powódka dochodziła naprawienia szkody wyrządzonej przekazywaniem jej przez pozwanego rat alimentacyjnych w zaniżonej wysokości wskazując, że przekazana jej przez pozwanego komornika łączna kwota pieniężna była niższa, aniżeli należna jej od dłużnika z tytułu świadczenia alimentacyjnego. W ocenie Sądu Okręgowego do czasu zakończenia postępowania egzekucyjnego, powódka nie może jednak stwierdzić faktu zaistnienia po jej stronie szkody, czyli uszczerbku majątkowym. Dopóki bowiem postępowanie egzekucyjne jest w toku okoliczności faktyczne mogą ulec zmianie i komornik stwierdzając nieprawidłowość w wysokości przekazanych wierzycielce od dłużnika kwot, może doprowadzić do ich wyegzekwowania. Dopiero prawomocne zakończenie postępowania egzekucyjnego jest wiążące dla jego stron i dopiero wówczas aktualizuje się ewentualne roszczenie odszkodowawcze. Wierzyciel jest wówczas w stanie bezspornie ustalić, czy całe, wyegzekwowane na jego rzecz świadczenie pieniężne odpowiada świadczeniu mu należnemu. Zdaniem Sądu drugiej instancji w dacie wytoczenia powództwa, jak również w dacie wyrokowania zarówno przez Sąd Rejonowy jak i Sąd Okręgowy, po stronie powódki mogło istnieć, co najwyżej wyobrażenie o potencjalnej szkodzie, która jednak ostatecznie nie musi powstać, choćby z tej przyczyny, że pozwany, przy teoretycznym założeniu, że dokonane przez niego wyliczenie było błędne, może ostatecznie prawidłowo ustalić jego wysokość i wyegzekwować prawidłową kwotę.

Zauważyć również należy, że w przypadku uwzględnienia przez Sąd pierwszej instancji żądań powódki, mogłoby dojść do sytuacji, w której dysponowałaby ona dwoma tytułami wykonawczymi obejmującymi świadczenie będące w istocie tą samą należnością. Nie można by wówczas wykluczyć sytuacji, że powódka zaspokoiłaby swoje roszczenie dwukrotnie, egzekwując je zarówno od dłużnika, jak i pozwanego komornika.

W ocenie Sądu Okręgowego całość powyższych rozważań implikuje wniosek, że przedmiotowe powództwo jest przedwczesne z uwagi na brak prawomocnego zakończenia postępowania egzekucyjnego o należne powódce świadczenie alimentacyjne i w konsekwencji zbędnym jest bliższa analiza podniesionych przez powódkę zarzutów apelacyjnych. Tym samym rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w ocenie Sądu Okręgowego odpowiada prawu, a apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.